

W dniu 27 października 2017 r. Sejm RP uchwalił ustawę o finansowaniu zadań oświatowych.

Tytuł jest mylący. Finansowaniu jest poświęconych kilka rozdziałów, co do których można mieć wątpliwości i zastrzeżenia, ale główne uwagi dotyczą fundamentalnych zmian w pragmatyce zawodowej nauczycieli.

Zmiany zostały uchwalone w październiku, ogłoszone w listopadzie i niejako siłą rzeczy nie wpłynęły na kształt budżetu państwa na rok 2018.

Na wniosek strony społecznej Zespół ds. społecznych WRDS w Gdańsku omówił wynikające z tych zmian problemy. Podstawą rozważań było dwuczęściowe pismo Kuratorium Oświaty zawierające informację o zmianach w Karcie Nauczyciela i informację o skutkach w zatrudnieniu nauczycieli w wyniku reformy strukturalnej, czyli likwidacji gimnazjum. Państwo otrzymali ten tekst – załącznik 8. Zespół zwrócił się o pisemne ustosunkowanie się do wprowadzonych regulacji.

Uwagi przekazali:

Dariusz Kaczmarek – BCC Łoża Gdańska

Sekcja oświaty i Wychowania Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”

Franciszek Potulski – poseł trzech kadencji, sekretarz stanu w MENiS, wieloletni dyrektor szkoły i na nieszcześnie nauczyciel matematyki.

Związek Nauczycielstwa Polskiego Zarząd Okręgu Pomorskiego.

Wszystkie opracowania otrzymali obecni na posiedzeniu zespołu – załączniki od 9.1 do 9.4. Zespół zwrócił się z prośbą do Bogdana Olszewskiego członka WRDS, przedstawiciela NSZZ „Solidarność” o opracowanie projektu stanowiska w konsultacji z przedstawicielami pozostałych związków reprezentowanych w Wojewódzkiej Radzie Dialogu Społecznego w Gdańsku.

W trakcie prac nad projektem uznano, że stanowisko strony społecznej jest na tyle krytyczne, a ustawa jest już uchwalonym prawem, którego strona rządowa siłą rzeczy musi bronić, że osiągnięcie porozumienia w tej sprawie nie jest możliwe. Stąd zaproponowano, aby była to opinia WRDS składająca się z dwóch części:

pierwsza – informacja o stanowiskach w tej sprawie podmiotów strony społecznej;

druga – (ostatni akapit z trzema myślnikami) będąca sugestią WRDS dalszych działań w tym zakresie.

Przewodnicząca Rady Dialogu Społecznego Pani Minister Elżbieta Rafalska nasze poprzednie stanowisko, również dotyczące problemów oświatowych, przekazała do rozpatrzenia do Zespołu ds. Usług Publicznych. Należy z uznaniem przyjąć, że otrzymaliśmy informację zwrotną na nasze pismo. Stąd też można sądzić, że podobnie będzie i w tym przypadku. Uważam, że warto przekazać uwagi strony społecznej, nim sytuacja stanie się tak napięta jak w służbie zdrowia.

Dodam jedynie, że w informacji MEN w tej sprawie znalazło się stwierdzenie, że „wprowadzone rozwiązania wychodzą naprzeciw oczekiwaniom samorządów terytorialnych i nauczycieli”.

Jest to o tyle niefortunne, że stawia nauczycielskie związki zawodowe w trudnej sytuacji wobec środowiska, a ponadto regulacje dotyczące zasad realizowania zadań oświatowych nie mają służyć samorządom, a nawet nie nauczycielom tylko edukacji i za jej poziom odpowiada Państwo!

Dostali Państwo także uwagi dotyczące budżetowych nakładów na oświatę w 2018 roku i wątpliwości stąd wynikające. Zwrócę uwagę tylko na jeden aspekt związany z reformą strukturalną. Ministerstwo

Edukacji Narodowej podaje, a w ślad za MEN i nasze kuratorium, ile etatów przybyło w wyniku reformy polegającej na wygaszaniu gimnazjum. W skali kraju pada liczba 12 tys., a w skali województwa 1 200. Ponieważ wynagrodzenie miesięczne nauczyciela pełnozatrudnionego wynosi 4 600 zł, to wraz z kosztami pracodawcy i pochodnymi od wynagrodzeń wynosi ponad 5,5 tysiąca zł, czyli od 1 września do 31 grudnia samorządy wypłacą ok. 25 tys. zł na jeden przybyły etat. To oznacza w skali kraju ok. 300 mln zł, a w skali województwa 30 mln zł. Tymczasem w subwencji oświatowej na rok 2017 takiego wzrostu kosztów nie przewidziano. Zresztą nie można było przewidzieć, bo budżet na rok 2017 wyprzedzał zmiany oświatowe.

Otrzymali Państwo opracowanie: *Analiza zmian w liczbie oddziałów i skutków w zmianie liczby, etatów w szkołach i placówkach oświatowych w województwie pomorskim*, z którego wynika, że w wyniku zmian w oświacie gminnej przybyło co najwyżej 100 etatów, co też jest dyskusyjne ze względu na problematyczną rzetelność danych w Systemie Informacji Oświatowej.

Przypomnę:

- 13 gmin podaje, że ma jedną szkołę, a ma dwie różne szkoły: podstawową i gimnazjum;
- powiat pucki podaje, że ma 96 oddziałów i 175 etatów nauczycielskich, a powiat ziemski słupski, że ma 54 oddziały i 203 etaty – nie kwestionuję tych danych, stwierdzam jedynie, że podane dane wymagają wyjaśnienia.

Kuratorium Oświaty podaje, że w województwie pomorskim łącznie zatrudniamy 45 tys. nauczycieli, a GUS wg danych na 31 grudnia 2016 r., że mamy 30 tys. etatów nauczycielskich.

To oznacza, że 30 tys. nauczycieli pracuje w niepełnym wymiarze, co na pewno nie jest możliwe, a przynajmniej budzi poważne wątpliwości co do rzetelności sprawozdań jst w tym zakresie.

Reasumując:

- 1) Dane dotyczące skutków wygaszania gimnazjów trzeba zweryfikować tym bardziej, że prawdziwa rewolucja w zatrudnieniu nastąpi dopiero w roku szkolnym 2019/20.
- 2) Rekomenduję przyjęcie opinii w sprawie statusu zawodowego nauczycieli i przesłanie jej do Rady Dialogu Społecznego wraz z załącznikami.